№ro 87
D. 13. Kwietnia.
CZWARTEK.
ROK 1826.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.
Zatwierdzenie traktatu handlowego z Danją 1585.

NOWOSCI WARSZAWSKIE.

Onegdaj w Kościele Metropolitalnym, odbytem zostało czwarte wielkie żałobne nabożeństwo po spoczywaiącym w BOGU Monarszę. Po odśpiewanych Wiljach, celebrował Wielką Mszą S: JW. JX. *Ciechanowski* Biskup Chełmski, Senator Królestwa, według obrządku *Grecko-Unjackiego*, otoczony swą Kapitułą i licznem Duchowieństwem tegoż obrządku, przybyłem na ten obchód do stolicy. Zańczył Kondukt żałobny przed Katafalkiem. W czasie całego nabożeństwa wykonywano śpiewy cerkiewne. Kościół był napełniony we wszystkich miejscach Osobami wszelkiego stanu. — Wczoraj w tymże Kościele odbyło się piąte żałobne nabożeństwo. Celebrował W. JX. *Królikiewicz* Kanonik i Surro: Metropolit: Rekwjem *Mozarta* było czwarty raz wykonane. —

J. K. M. Xiąże Oranji opuścił *Warszawę* wracaiąc do *Bruxelli.*

Deputacja do rozpoznawania i przyznawania *Tytułów honorowych* z Grona *Senatu* wybrana, za szczególnem upoważnieniem N. PANA przez Dekret z daty 26 Maia r: z: w *Warszawie* wydany, iako po zapadłym iuż terminie prekluzyjnym działaiąca, przyznała prawo do Tytułu *Hrabiego* wraz z Potomstwem, *Sebastjanowi Badeniemu* Szambelanowi Jego Cesarsko Królewskiej Mości. — *Warszawa d*, 9 *Kwietnia* 1826. (podpisano) *Bieliński Prezyduiący S. W.* Sekr: Senatu *Niemcewicz.*

Wybór dzieł drammatycznych Augusta *Kotzebuego* wolne naśladowanie z niemieckiego przez Stanisława Hr: *Platera*, wyszedł z druku i sprzedaie się w Księgarniach *Glücksberga* i *Brzeziny*, tom 1. zł: 9. Następuiące dzieła drammatyczne zawarte są w tym tomie: z rodzaiu dram tkliwych: *Nienawiść ludzi i żal, Syn nieprawny i Dziewica słońca*, z rodzaiu Komedji charakterowych: *Wieśniak w stolicy i Miasteczko Niemieckie.* Prócz ogólnego rysu życia i wyliczenia dzieł wszystkich Augusta *Kotzebuego*, na początku tomu umieszczonego, napisał tłumacz krytyczne uwagi nad każdą przez siebie spolszczoną sztuką i takowe, przy końcu onej umieścił. Szczupły zakres pisma naszego niedozwala należnej oddać pochwały tłumaczowi za podjętą pracę i zbogacenie literatury ojczystej tym nowym płodem. Dzieła *Kotzebuego* na wszystkie ięzyki Europejskie są przełożone; Tłumacz nasz wybrał te tylko sztuki, które autorowi niemieckiemu iednały sławę i wziętość w uczonym świecie i które powszechnie za najlepsze są poczytane. Pokonał tę we wszystkich tłumaczeniach na przeszkodzie stawaiącą trudność, to iest: poiednał wierność należną oryginałowi z przerobieniem sposobu i szyku wyrażeń na własne i w duchu ięzyka, na który z obcego się przekłada, zostoie wiernym myślom niemieckiego poety, a wyrażenia czyli przekłady tychże myśli, są iasne, mocne i polskie.

z *Łowicza* 5 *Kwietnia* 1826. — W tutej-

szym Kościele *Kollegjaty*, odbyło się w dniu wczorajszym po wiekopomnej pamięci Najiaśnieiszym Cesarzu ALEXANDRZE I. Królu Polskim żałobne nabożeństwo, na które zebrawszy się Urzędnicy miejscowi, Uczniowie Szkoły Wydziałowej, Uczniowie Jnstytutu Nauczycieli, i oraz wszelkiego stanu mieszkańcy, zasyłali wszyscy najgorętsze modły do *Zastępów Pana.* Widok smutnego obrzędu, rozrzewniał wszystkich, a pamięć Dobrodziejstw Najłaskawszego Monarchy, czyniła tem tkliwsze uczucia żalu, iaki i tu w sercu każdego *Poluka* na zawsze zostanie.

Obywatele oboiej płci obwodu i miasta *Przasnysza*, iak Władze i Urzędy miejscowe chcąc dopełnić tej wdzięczności, do iakiej dobrodziejstwa Wiekopomnego ALEXANDRA Mieszkańców ziemi *Polskiej* zniewalaią, zebrawszy się w dniu 4 b. m. na żałobne nabożeństwo w Kościele Parafjalnym Przasnyszkim za Duszę MONARCHY odbywane, zlicznie zgromadzonem na ten światły obrzęd Duchowieństwem, na czele którego JW. JX. *Długołęcki* Opat i Prezes Rady Wtwa *Płockiego* celebrował, zanosili modły do Przedwiecznego aby ALEXANDRA Dobroczyńce Polaków wiecznym pokoiem wynadgrodził.

z Marjampola.— w Dniu 4 b:m: odbył się Sejmik Powiatu *Marjampolskiego* pod laską JW. Jana *Florjanowicza* Marszałka. Po zagaieniu przez W. *Kożubskiego* Kom: Obwo: JW. Marszałek w czułej przemowie przedstawił ważność obrad i powołał na Assesorów JW. Piotra *Mikulicza* Marszałka zgromadzeń gminnych, i W. Stef: *Wojzbuna* Dziedzica *Kretkompia* i *Tyrmian*, a na Sekretarza W. Hieroni: *Dzieszuka* Reienta. Obrani zostali Radcami Woiew: JW. *Marszałek Sejmiku* i JW. Józ: *Kulwieć* Poseł Pow: *Marjampolskiego*.

z Sandomierza.— Dnia 4 b. m. odbył się w tem mieście Sejmik Szlachecki Powiatu *Sandomierskiego* pod przewodnictwem JWgo Piotra *Ciechowskiego*, Sędziego Pokoiu Ptu Sandomierskiego, który nieobecnego Marszałka JW. Stanisława *Karskiego* zastąpił, przybrawszy na Assesorów WW. Jgnacego *Zielińskiego* Dziedzica dóbr *Ciężycy* i Teodora *Jasieńskiego* Dziedzica dóbr *Bidziń*; zaś na Sekretarza Ludwika *Wierzbickiego* Dziedzica *Wielogóry*; na którym Członkami Rady Woiewódzkiej WW. Ludwik *Wierzbicki* Sekretarz Sejmikowy i Adam Jáxa *Konarski* Dziedzic dóbr *Malin Kościelnych* obrani zostali. — *z Łęczycy.* w D. 6 b. m. odbyło się w tem mieście zgromadzenie gminne okręgu *Łęczyckiego*, pod przewodnictwem Marszałka JW. Karóla *Hess*, na którem W. Antoni *Kozarski* Obywatel miasta Łęczycy Radcą Woiewódzkim obrany został.

Jeżeli dobrodziejstwa zasługuią na wdzięczność publiczną, to zapewne Doktor dobroczyńca, największy udział tej wdzięczności mieć winien. Pozbawiony sił, kiedy po trudnem do wyrażenia bólu głowy nastąpiło zapalenie muzgu i zgniła przytem gorączka, w tenczas bliskim iuż byłem grobu. Lecz nie opuściła mnie staranna troskliwość W. *Brawackiego* Sztabs-Lekarza Bataljonu Saperów, który dzielnością swoiej sztuki zwyciężył przeszkody i na nowo wrócił mi życie. Dzięki ci składam Szanowny Mężu! bogdaj one wyrównały uczuciom moim, które ty tylko sam Dobroczyńco mój poiąć możesz; a kiedy nimo że cię stan twój do tego upoważnia, innej nagrody przyiąć nie chciałeś, przyjm przynajmniej oprócz zapewnienia ci dozgonnej wdzięczności to publiczne odemnie podziękowanie. — *Klemens Alfons Krysztoporski Ucz: Król: Uni:*

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Od Granic Tureckich.

Donoszą z *Korfu* d, 10 z. m. iż potwierdza się wiadomość o niepomyślnym szturmie wojska *tureckiego* do twierdzy *Missolongji*; iednak takowy nieodbył się d. 2 z: m: (iak doniesiono) lecz 28 Lutego; iuż kilka dni przed oznaczonym czasem bombordowali *turcy* tę twierdzę, aż nakoniec w spomnionym dniu na 4 godziny przed wschodem słońca przypuścili główny szturm, który przez obleżonych *greków* szczęśliwie został odparty. *Turcy* cofaiąc się, byli w takim nieładzie, iż opuścili kilka swoich baterji. Po tej klęsce miał *Ibrahim Basza* udać się do *Aspropotomusu* przez co był przymuszony opuścić związek z brzegiem morza. — w *Napoli di Romanja* znajduie się w pogotowiu wiele małych statków, które są przeznaczone do przewiezienia 1200 ludzi do *Negropontu*. Kilkudziesiąt mieszkańców wysp *Samos*, *Scyo* i *Ipsary*, wsparci pomocą tamecznych kupców, buduią znaczną liczbę małych i niskich okrętów z iednym żaglem, sposobem galarów, które nazywaią Grecy *Tratwami*; na każdym z tych statków pomieścić się tylko może 50 ludzi, niemniej są takowe przeznaczone do rabunku na morzu. Oddalenie się *Reszyda Baszy* z pod *Missolongji*, nie nastąpiło, (iak w początku mniemano) z niesnasków z *Ibrahimem*, lecz za wspólną obudwóch umową. —

z *Niemiec.*

Donoszą z Drezna, że Jenerał Podsekretarz Stanu *Menkwitz* przybył niedawno z *Petersburga*, dokąd był wysłany z nadzwyczajną missją dla złożenia życzeń wstąpienia na Tron, w imieniu swego Monarchy N. Cesarzowi MIKOŁAJOWI. Liczba Posłów zagranicznych przy dworze *Saskim*, pomnożoną została szanownym członkiem kawalerem *Zea Bermudes* Posłem *Hiszpańskim*.—N. Król *Saski* zostaie w ciągłem zdrowiu, okazuiąc przy małych przeiazdkach na polowanie, nieosłabioną siłę i rzeźwość, niemniej cała rodzina Królewska, iako też Matka domu Xiążąt Saskich, Xiężniczka *Kunegunda*, maiąca lat 85, używaią ciągłego zdrowia. — Donoszą od *Menu*, że Małżonka Xcia następcy *Sasko-Hildburhauzen*, siostra Królowej *Wirtemberskiej* szczęśliwie powiła córkę. — Od kilku tygodni leży na łożu śmiertelnem sławny Astronom w Królestwie Bawarskiem, *Fraunhofer*, który wróżnych astronomicznych badaniach, używał szkodliwych doświadczeń chemicznych, będących powodem iż śmiertelna trucizna ogarnęła całe iego ciało.

Smiałą kradzież popełniono w *Albi*, w nocy z 13 na 14 z. m., w domu Margrabiego de *Roszegud*. Weszli złodzieie po drabinie przez okno do iego bibljoteki i wybili drzwi od pokoiu gdzie ten szanowny starzec spoczywał. Obudzony hałasem usiadł na łóżku, gdy go schwytano za ręce i nie dozwolono mu dzwonić. Złodziej siedział 2 godziny na łóżku i ciągle z nim rozmawiał. Między innemi rzeczami powiedział także, że pierwszą myślą iego wspólników było, odebrać mu życie, lecz że ich odwiódł od tego, zapewniaiąc ich: że P. *Roszegud* iest dobry człowiek. Umyślili więc tylko zabrać iego rzeczy. Jakoż podczas tej dosyć nadzwyczajnej rozmowy, przyiaciele złodzieia zabrali wszystko co im się przydać mogło. Przejrzeli szafy i biórka i wzięli 2,500 franków w gotowiznie z workiem medalów, poczytuiąc ie za sztuki pięciofrankowe. Zostawili klejnoty, zegarki i śrebra będące w komodzie w pokoiu, chociaż ie bez wątpienia widzieli. Toaletkę z brzytwami i innemi rzeczami znaleziono w ogrodzie odbitą i otwartą. Najosobliwszą rzeczą iest to iż P. *Roszegud* pozbywszy się tej nieprzyiemnej wizyty nie myślał wstać i zawołać domowników, lecz usnął, i dopiero o 6tej rano po-

wiedział o tem swoiej synowicy. Polioja ściga złodzieiów i kilku uwięziła.

DONIESIENIA.

Ponieważ dłużej w Sklepie pod Nr 327 w domu przy ulicy Rynek Nowego Miasta na przeciw XX. Franciszkanów, Handlu Winnego i Korzennego dawniej pod firmą Józefa Zielińskiego a dziś moią utrzymywać nie będę, dla tego, że handel wspomniony w podle to iest pod Nr 326 do domu własnego od Sgo Jana r.b. przenoszę, przeto zawiadomić o tem Prześwietną Publiczność mam za obowiązek. — Jan Lechowski.

w Dniu 14 m. i r.b. o godzinie 4 po południu na targu Muranowski zwanym, sprzedawane będą 3 Konie cugowe z zaprzęgą i porządkami staiennemi, do pozostałości Karola Heffelet Doktora należące, a to w skutek upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywil: Woiewó: Mazowieckiego w d 12 Kwietnia r. b. do Nru 1381 w tym przedmiocie udzielonego. — Jan Felix Wilski R.K.Z.W.M.

Podpisana właścicielka domu w Warszawie przy ulicy Rynek Starego Miasta Nr 51, ostrzega niniejszym, że z WJX. Piotrem Gniewczyńskim, a teraz Cesjonarjuszem iego W. Józe: Kulpińskim Doktorem wiedzie proces, iuż w Sądzie najwyższej Jnstancji, względem uznania szacunku kupna i sprzedaży domu wspomnionego za zupełnie a nawet z przewyższą złp: 3,983 zapłacony, agituiący się. Żeby przeto nikt z osób trzecich, praw rzeczonego WJX. Gniewczyńskiego ex re wypłaty szacunku domu quaestionis pod pozorem niewiadomości, o zupełnem iuż tegoż szacunku przez podpisaną zaspokoieniu, nabywać nieważył się; gdyż wszelkie ztąd wyniknąć mogące skutki, nierozwadze swoiej przypisać by musiał. — J. Wydorowska.

Przybył Landkuzer z Berlina Koczem z fordekiem 3ma końmi, będzie powracał próżno, osoby życzące się znim zabrać zechcą się udać na ulicę Bielańską pod Nr 603 w Hotelu Lipskim.

W skutek Wyroku Trybunału Cywilnego I. Jnstancji Woiew: Maz: w d. 21 Marca r.b. zapadłego, Possesje Nr 2358 i 2321 przy ulicy Dzielnej i Dzikiej w Warszawie leżące, sprzedanemi ostatecznie zostaną, przez licytacją publiczną, na Audjencji tegoż Trybunału, w dniu 18 m. i r.b. o godzinie 10 zrana. — A. Łabęcki Mecenas, Kraussego Obrońca.

w Dniu 17 m. i r.b. przed południem o godzinie 9 i dni następnych, odbywać się będzie Aukcja publiczna przy ulicy Długiej w dziedzińcu w Wozowni w domu pod Nr 585 na Kanapy, Krzesła, Zwierciadła, Pościel, Zegar stołowy, Zegarki, Stół machoniowy orzechowy, Szafeczka orzechowa, Łóżek parę i Parawan.

Hmielowski Kom:

Doktor Krysiński, Fizyk M. S. W. przeniosł mieszkanie swoie pod Nr 710 przy ulicy Leśno.

Wozy 3 nowe nie używane całkiem kute, urzędowej roboty; ktoby życzył kupić, obejrzeć ie może w każdym czasie w fabryce Teatru w Marywillu u Rządcy tejże fabryki.

Wnocy z dnia 9 na 10 Kwietnia 1826 r. Mateuszowi Luśnią Obywatelowi Miasta Serocka w Obwodzie Pułtuskim Woie: Płockiem ze stodoły gwałtownym sposobem skradziono parę Koni, Wóz z Wasągiem i Stelwagą kutą. Opis, Koń skaro-gniady lat 5 maiący wzrostu miernego, na czole gwiazda mała biała, Klacz blado gniada lat 6 maiąca, na przodzie nogi kute, w chomontach zrogożyny plecionych i lejcami parcianemi; maiący w tej mierze wiadomość wezwanym iest o doniesienie za stosowną nadgrodą Burmistrzowi Miasta Sorocka, w Warszawie zaś Urzędowi Municypalnemu.

Dnia 17 Kwietnia 1826 r. o godz: 10 zrana w Warszawie na Targu zwyczajnym Ordynackie zwanym, w moc prawnego zaięcia przez publiczną licytacją sprzedawanemi będą, Kantorek, Komody, Lustra, Szafy, Łóżko, Obrazy, Stół opuszczany itp. przedmioty za gotowe kurant pieniądze. — O. Zaborowski K.

w D. 13 Maia r.b. o godzinie 3 po południu odbywać się będzie licytacja publiczna wypuszczenia w dzierżawę trzechletnią Posessją od dnia 24 Czerwca r. b. zaczynaiącą się i w tymże dniu 21 Czerwca 1829 r. kończyć się winną części we wsi Turowej Woli ur Wojciecha Zdzieszyńskiego dziedzicznej w Powiecie Rawskim w Wdztwie Mazo: lokowanej, której intrata roczna wynosi złp: 318 przed Reientem publicznym Powiatu Rawskiego w Mieście Rawie w Kancellarji onegoż, u którego to Reienta warunki Licytacyjne w każdym czasie przejrzane być mogą, a to stosownie do protokułu zaięcia na gruncie Wsi Turowej Woli w d. 11. Marca r.b. 1826 r. sporządzonego. — Rawa d. 7 Kwiet: 1826. — Fr: Dunin Goździkowski Komornik P.

w Domu pod Nr 1319 przy ulicy Nowy-Swiat, iest Kareta czyli Basztarda mało używana, do sprzedania wartuiąca złp: 400.

Zginał Wyżeł biały, iedno ucho maiący całe kasztanowate, drugie od połowy nakrapiane, na grzbiecie dwie łaty kasztanowate i na prawem udzie takaż iedna zginął dnia 8 b. m. ktoby znalazł przyzwoitą odbierze nagrodę.